

ROZMOWA - ROZMOWA - ROZMOWA - ROZMOWA - ROZMOWA - ROZMOWA - ROZMOWA - ROZMOWA

kręcić, gdy będzie relacjonował rozmowę przedstawicielem niemieckiego Kościoła. Ojciec Hejmo nie miał zastrzeżeń.

- Czy informacje zawarte w raportach esbeków, a przekazane - jak wszystko na to wskazuje - w dobrej wierze przez ojca Konrada, mogły komuś zaszkodzić?

- Esbecy zbierali każdą plotkę, każdy dowcip, a ojciec Hejmo lubił i lubi mówić.

Trzeba jednak zaznaczyć, że ojciec Konrad nie należał do żadnego oficjalnego komitetu - ani do komisji polsko-watykańskiej, ani do komisji państwo-kościelnej w kraju, a tam zapadały najważniejsze decyzje o stosunkach państwo - Kościół. Ojciec Hejmo był zastępcą ks. Lewandowskiego w Biurze Prasowym Sekretariatu Episkopatu Polski w Rzymie, nie miał więc dostępu do żadnych tajnych informacji dotyczących stosunków PRL - Watykan. Dysponował jedynie oficjalnie znanymi informacjami i przekazywaniem ich nie mógł nikomu zaszkodzić.

- Ojciec Jacek Salij potwierdza, że ojciec Konrad za wiedzą współbraci spotykał się w latach 70. z esbekami w sprawach miesięcznika „W drodze”, gdzie pełnił funkcję sekretarza redakcji. Później zdawał relacje z tych kontaktów. Jak w świetle tych materiałów rysuje się Panu rola ojca Hejmy w grze SB?

- Opracowanie ojca Jacka Salija - wchodzi ono w skład mojej książki - całą tę sprawę wyjaśnia. Wydaje mi się, że ojciec Konrad był lojalny wobec redakcji „W drodze” i że postępował rzetelnie w stosunku do swoich współbraci.

- Jak w świetle dokumentów ocenia Pan zachowanie prof. Leona Kieresa i „Raport” historyków IPN?

- Leon Kieres zachował się co najmniej nieodpowiedzialnie, a telewizyjne wystąpienie jednego z autorów „Raportu” IPN, Andrzeja Grajewskiego, było wprost prymitywne. Z „Raportem” polemizowałem już obszernie w mojej książce. Chciałbym tu coś innego powiedzieć. Mam wrażenie, że w polskich mediach brakuje kultury merytorycznej dyskusji. Zwróciła na to uwagę już dawno temu Krystyna Czuba. W TVP „dyskusja” na dany temat wygląda tak: pan czy pani redaktor zadaje pytanie: Co Pan (Pani) myśli o tym? Na to zaproszony gość - gdy jego poglądy odpowiadają prowadzącemu - wygłasza dowolnej długości monolog. Ani redaktor prowadzący, ani inny „dyskutant” nie podejmują polemiki z tym, co zostało powiedziane. Świadczy to o tym, że ani redaktor, ani dyskutanci najprawdopodobniej nie mają pojęcia o danej kwestii. Więc jaka to polemika? Celem polemiki jest próba zbliżenia się do prawdy przez starcie się różnych poglądów. Oglądając polską telewizję, zwykle odnoszę wrażenie, że to spotkania starych znajomych wybieranych według ustalonych reguł. Nie widzę chęci szukania prawdy, nie widzę dążenia do obiektywizmu. Poza tym jestem zdania, że niektórym historykom brakuje odwagi, by podjąć samokrytykę. Rzetelność historyka (i nie tylko) polega na tym, że rewiduje on swoje poprzednie tezy, jeżeli ujawnienie nowych dowodów wykazuje ich błędność. W stosunku do ojca Konrada, Jan Żaryn powtarza bez końca swoje oskarżenie o współpracę z SB. I nikt nie ma odwagi stawić mu czoła. Dlaczego redaktorzy TVP czy innych polskich stacji telewizyjnych, tak o choczko relacjonujących lincz ojca Hejmy, nie zaproszą ojca Jacka Salija, który zapoznał się z raportami SB? Dlaczego nie umożliwią jego dyskusji z Janem Żarynem? Jako dodatek do mojej oceny zachowania historyków z IPN: zamiast rzeczowej, profesjonalnej dyskusji historyków i znawców zagadnienia, co - jak już wspominałem - zaowocowałyby poznaniem prawdy, mamy plotki, przecieki, a ostatnio nawet próby zastraszenia wydawcy mojej książki. Jak dowiedziałem się niedawno, IPN rozważa podjęcie kroków prawnych wobec mojego wydawcy. Powodem ma być wykorzystanie logo Instytutu na okładce książki. Wyjaśniam więc, że logo to zostało wykorzystane świadomie i symbolizuje napiętnowanie i lincz, jakiego urząd państwowy - Instytut Pamięci Narodowej - dopuścił się na obywatelu III Rzeczypospolitej Polskiej.

- Komu i czemu miała służyć rozpoczęta zaraz po śmierci Ojca Świętego nagonka na Kościół, której ofiarą padł o. Hejmo?

- Nagonka na Kościół zaraz po śmierci Ojca Świętego była celowa. Zjednoczyły się wszystkie siły antykościelne razem z tymi, którzy stale (a może koniunkturalnie) pozują na przyjaciół Kościoła. Paradoksalnie Kościół w Polsce nie ma dziś liczących się zorganizowanych wrogów, ale gdy czytam pisane „z troską” artykuły prasowe tzw. publicystów katolickich, odnoszę wrażenie, że gdzieś je już widziałem, by nie powiedzieć wprost, że zawarte w nich myśli znane mi są z raportów pracowników Urzędu ds. Wyznań, pisanych w latach 60., 70. czy 80.

Nie chciałbym natomiast rozwijać tematu, który Pani pytanie wywołuje. Jestem historykiem i dokumentalistą. Mogę więc mówić o faktach, nie zaś o

plotkach, choć i te są mi znane. Zapewniam Panią, że gdybym znał materiały historyczne, które pozwoliłyby uzyskać rzetelną odpowiedź na postawione pytanie, to bym je ujawnił i udzielił precyzyjnej odpowiedzi. Myślę, że czas pokaże, po co to zrobiono.

- W ostatnim czasie wzmogły się naciski na Kościół, by przeprowadził lustrację wśród księży. Jakie jest Pana zdanie w tej sprawie?

- Kościół katolicki jest instytucją samodzielną, niepodlegającą władzy państwowej. Ma własny kodeks postępowania. Jeżeli Kościół będzie uważał za stosowne, bądź dojdzie do wniosku, że wskazane jest sprawdzenie księży, to może też sięgnąć po instru-

ment lustracji i zwrócić się do IPN. Ale cesarz nie ma nic do szukania w Kościele. Leon Kieres, były prezes IPN, nie miał prawa publicznie zdyskredytować ojca Hejmy, na co zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich.

Dziękuję za rozmowę.

Małgorzata Rutkowska
„Nasz Dziennik”

POLAMER

STATKIEM zawsze NAJTANIEJ



Prezenty do Polski na Wielkanoc?

Nie zwlekaj do ostatniej chwili

Radzimy : prezenty nadaj nawet w najbliższy dzień czy weekend

termin przyjmowania PACZEK MORSKICH

do 6 marca

REWELACYJNE CENY DO POLSKI !!!

CHICAGO-WARSZAWA w obie strony \$404

w jedną stronę \$264

CHICAGO-KRAKÓW w obie strony \$434

w jedną stronę \$284



Centrala 3094 N. MILWAUKEE, CHICAGO, IL 60618

Tel. (773) 685-8222

fax (773) 685-6949 12 biur w Chicago

www.polamerusa.com

email: info@polamerusa.com